

Turbo, Cień Wieczności

Uparty wzrok
Wpatrzony w dal
Wtopiony w twarde łańcuch skał
Wilgotny żleb zaciska się
Na szaro-białym nieba tle

Gdzie diament kamień, palce drżą
Napięte mięśnie wole gną
Wyteńczyć zmysły
Wejść na szczyt
Napoju bogów ukraść łyk

Krople potu miarowo na skałę spadając
Czas odmierzają stale
Myśli gonią by zdążyć przed nocą

Na jedna chwilę oszukany czas
Wieczności cień zastyga w nas
/2x

Na jedna chwilę oszukany czas
Wieczności cień zastyga w nas
/2x